

**dr Katarzyna Kochan**

Ósrodek Doskonalenie Nauczycieli w Zielonej Górze

## **Studenci w czasach pandemii – rzeczywistość, problemy, nowe wyzwania**

Koronawirus to wyzwalacz defektów.  
Marcel Gauchet<sup>1</sup>

### **Abstrakt**

Pandemia COVID-19 zmieniła otaczającą nas rzeczywistość w sposób nieznanym do tej pory. Na pewien czas świat właściwie się zatrzymał, a wprowadzany przez rządy kolejnych państw lockdown pozostawił ludzi w domach, które w krótkim czasie musiały przekształcić się w m.in. w miejsca pracy i nauki. W ten sposób, w krótkim czasie, pandemia spowodowała utratę wszystkiego, co znaliśmy – codziennej rutyny, miejsca pracy lub nauki, relacji społecznych.

Począwszy od 12 marca 2020 r., naukę stacjonarną zawiesiły również wyższe uczelnie i w ten sposób zakończył się nie tylko rok akademicki 2020/2021, lecz również kolejny. Pandemia na uczelniach zmieniła właściwie wszystko – budynki dydaktyczne i domy studenta opustoszały, a całość życia przeniosła się do internetu. W sposób zdalny odbywały się nie tylko wykłady i ćwiczenia, lecz także obrony prac licencjackich, magisterskich, doktorskich, spotkania społeczności studenckich, kół naukowych, konsultacje z nauczycielami akademickimi, rozstrzygano sprawy administracyjne czy przyznanie świadczeń pomocowych, zwłaszcza dla osób w kryzysie.

Niniejsza publikacja będzie stanowić syntetyczne przedstawienie subiektywnych odczuć studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego, dotyczących ich funkcjonowania w początkowym okresie pandemii oraz w trakcie nauki zdalnej w roku akademickim 2020/2021.

### **Wprowadzenie**

Pojęcie pandemii, czyli „epidemii obejmującej swym zasięgiem bardzo duże obszary”<sup>2</sup>, jest terminem powszechnie znanym. Właściwie każdy, po krótkim zastanowieniu, potrafi wymienić przynajmniej kilka przykładów pandemii we wcześniejszych okresach, m.in. tzw. grypę hiszpankę, która w latach 1918–1919 przyczyniła się do śmierci ok. 50 mln ludzi na całym świecie<sup>3</sup>, czy grypę

---

<sup>1</sup> M. Gauchet, „Le Figaro”, 25.03.2020. Cytat za: M. Klimowicz, *Polskie uczelnie w czasach pandemii*, Fundacja Centrum Cyfrowe Projekt SpołTech, Warszawa 2020, s. 2.

<sup>2</sup> L. Drabik, A. Kubiak-Sokół, E. Sobol, *Słownik języka polskiego PWN*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 876.

<sup>3</sup> Pandemia grypy hiszpanki, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia\\_grypy\\_hiszpanki](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia_grypy_hiszpanki) [dostęp: 23.10.2021].

A/H1N1, która spowodowała w latach 2009–2010 ok. 580 tys. zgonów<sup>4</sup>. Jednak nawet ta wiedza, wyniesiona z dalszej lub bliższej przeszłości, nie spowodowała lepszego przygotowania się na pojawienie nowej pandemii wywołanej wirusem SARS-CoV-2.

Kiedy pod koniec 2019 r. do Europy zaczęły docierać pierwsze informacje o zachorowaniach w chińskim mieście Wuhan, większość ludzi nie zdawała sobie jeszcze sprawy z możliwości szybkiego rozprzestrzenienia się nowego wirusa na całym świecie, a tym bardziej nie przewidywała jego konsekwencji. Tymczasem wirus zaatakował z taką siłą, że już 11 marca 2020 r. Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła stan pandemii<sup>5</sup>. Do tej pory na świecie odnotowano 242 348 657 zachorowań, w tym 2 975 880 w Polsce, a z powodu COVID-19 zmarły 4 927 723 osoby, z czego 76 447 w Polsce<sup>6</sup>.

Rozprzestrzeniająca się pandemia wymusiła wprowadzenie różnorodnych zmian w codziennym życiu ludzi. Wpłynęła na wszystkie gałęzie gospodarki i wymusiła natychmiastowe, nieznane dotąd ograniczenia. Na pewien czas świat właściwie się zatrzymał, a wprowadzany przez rządy kolejnych państw, po ogłoszeniu przez WHO stanu pandemii, lockdown pozostawił ludzi w domach, które w krótkim czasie musiały przekształcić się m.in. w miejsca pracy i nauki. W ten sposób pandemia spowodowała utratę wszystkiego, co znaliśmy – codziennej rutyny, miejsca pracy lub nauki, relacji społecznych.

## Organizacja badań

Badania zostały przeprowadzone w czerwcu 2021 r. Prowadząca badania przesłała ankiety do wszystkich grup studentów, z którymi prowadziła zajęcia w semestrze letnim roku akademickiego 2020/2021. Ankiety zostały utworzone na platformie Formularze Google. Były one podzielone na dwie części – pierwsza odwoływała się do pierwszego okresu nauki zdalnej, tj. marca–czerwca 2020 r., druga część dotyczyła roku akademickiego 2020/2021, w całości zrealizowanego w sposób zdalny.

Każda część ankiety zawierała pytania zamknięte i otwarte, pogrupowane według trzech zagadnień:

- emocje doświadczane w związku z pandemią, w tym potrzeba wsparcia instytucjonalnego,
- funkcjonowanie w czasie nauki zdalnej, w tym sytuacja rodzinna,
- edukacja zdalna – możliwości i ograniczenia.

Zwrotnie zostały odesłane 42 wypełnione ankiety. W tej grupie było 13 mężczyzn oraz 29 kobiet.

---

<sup>4</sup> Pandemia, <https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia> [dostęp: 23.10.2021].

<sup>5</sup> Pandemia COVID-19, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia\\_COVID-19](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia_COVID-19) [dostęp: 23.10.2021].

<sup>6</sup> Dane na dzień 25.10.2021 r. Źródło: [medicover.pl/koronawirus/statystyki/](https://medicover.pl/koronawirus/statystyki/) [dostęp: 25.10.2021].



**Diagram 1. Respondenci z podziałem na płeć**

**Źródło:** badania własne.

Taki rozkład jest w grupie mężczyzn nieco niższy od statystycznego, co prawdopodobnie spowodowane było tym, że respondenci studiowali na Wydziale Nauk Społecznych oraz na Wydziale Nauk o Zdrowiu, które od lat są sfeminizowane.

Wśród ankietowanych 5 osób to studenci z niepełnosprawnością, żaden z respondentów nie zdefiniował się jako osoba ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi, zgodnie z zamieszczoną w ankiecie definicją z Ustawy o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami edukacyjnymi<sup>7</sup>.



**Diagram 2. Respondenci ze względu na stan zdrowia**

**Źródło:** badania własne.

Taki odsetek osób z niepełnosprawnością był wyższy od przeciętnego dla Uniwersytetu Zielonogórskiego, lecz podobnie jak w przypadku danych dotyczących podziału na płeć, rozkład studentów z niepełnosprawnością jest różny, w zależności od wydziału, a wydziały Nauk Społecznych oraz Nauk o Zdrowiu mają ten odsetek większy. Wśród respondentów z niepełnosprawnością dwie osoby to studenci z zespołem Aspergera, jedna osoba słabowidząca, jedna osoba z niedosłuchem oraz jedna osoba przewlekłe chora.

<sup>7</sup> „Osoba ze szczególnymi potrzebami to osoba, która ze względu na swoje cechy zewnętrzne lub wewnętrzne, albo ze względu na okoliczności, w których się znajduje, musi podjąć dodatkowe działania lub zastosować dodatkowe środki w celu przezwyciężenia bariery, aby uczestniczyć w różnych sferach życia na zasadzie równości z innymi osobami”. Źródło: *Ustawa z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami*, Dz. U. 2019 poz. 1696, Art. 2.

Niewielka skala badań i biorąca w niej ograniczona grupa respondentów nie jest oczywiście reprezentatywna i nie uprawnia do czynienia uogólnień dotyczących wszystkich studentów Uniwersytetu Zielonogórskiego, lecz już na tej podstawie można wskazywać na pewne tendencje i wyprowadzać wnioski.

### **Studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego w początkach pandemii**

Wyższe uczelnie, w tym Uniwersytet Zielonogórski, w czasie wybuchu i trwania pandemii, przeszły ogromne, nieznane wcześniej zmiany. Począwszy od 12 marca 2020 r., zawieszona została nauka stacjonarna. Początkowo, decyzją Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, sytuacja taka miała trwać jedynie do dnia 25 marca, z sugestią, aby w celu „ograniczenia skutków czasowego zawieszenia zajęć i opóźnień w realizacji programu, zastąpić tradycyjne nauczanie zajęciami prowadzonymi zdalnie – nawet jeżeli ten sposób prowadzenia zajęć nie został przewidziany w programie danego kształcenia”<sup>8</sup>. Rozwiązanie to okazało się jednak niewystarczające i zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn. 23 marca 2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania niektórych podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w okresie od 26 marca do 26 kwietnia 2020 r. ograniczone zostało m.in.:

[...] funkcjonowanie uczelni nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki przez:

a) zawieszenie kształcenia:

- na studiach,
- na studiach podyplomowych,
- w innych formach,

b) ograniczenie obowiązku świadczenia pracy przez pracowników uczelni na ich terenie, z wyłączeniem przypadków, gdy jest to niezbędne dla zapewnienia ciągłości<sup>9</sup>.

Jednocześnie, w okresie tym, „uczelnie oraz inne podmioty prowadzące kształcenie doktorantów, które dysponują infrastrukturą i oprogramowaniem umożliwiającymi prowadzenie zajęć z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, prowadzą zajęcia z wykorzystaniem tych metod i technik niezależnie od tego, czy zostało to przewidziane w programie danego kształcenia”<sup>10</sup>.

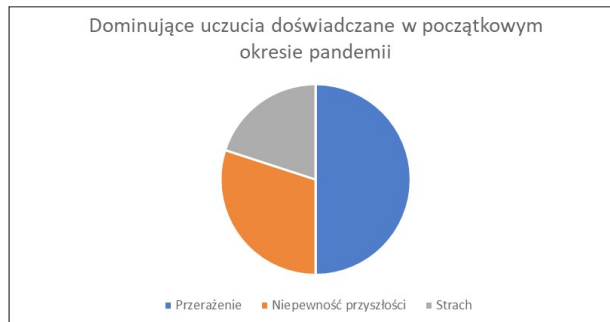
Rozporządzenie to, a w ślad za nim wydawane zarządzenia rektorów poszczególnych uczelni, wymusiło przestawienie się w bardzo krótkim czasie na nową, nieznaną wielu członkom społeczności akademickiej, zarówno studentom, jak i wykładowcom, organizację nauki z wykorzystaniem technologii informacyjno-komunikacyjnych. Wcześniej jednak studenci zakwaterowani w domach

<sup>8</sup> Ministerstwo Nauki zawiesza zajęcia dydaktyczne na uczelniach do 25 marca, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się COVID –19. Źródło: <https://www.gov.pl/web/edukacja-i-nauka/ministerstwo-nauki-zawiesza-zajecia-dydaktyczne-na-uczelniach-do-25-marca-aby-zapobiec-rozprzestrzenianiu-sie-covid-19> [dostęp: 23.10.2021].

<sup>9</sup> Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dn., 23.03.2020 r. w sprawie czasowego ograniczenia funkcjonowania niektórych podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, Dz. U. poz. 511, § 1.1.

<sup>10</sup> Tamże, § 1.

studentckich musieli je opuścić, zabierając wszystkie swoje rzeczy, tak aby pomieszczenia te mogły być wykorzystane na inne cele, np. izolatoria. Wszyscy ankietowani wskazywali, że w okresie tym doświadczali traumy.



**Diagram 3. Dominujące uczucia doświadczane w początkowym okresie pandemii**

**Źródło:** badania własne.

Podkreślali, że czas ten był dla nich szczególnie trudny. Po pierwsze powszechnie panowała atmosfera strachu i niepewności. Nikt nie wiedział, co wydarzy się w najbliższej przyszłości, wszyscy bali się o siebie i o swoich najbliższych:

*Przerażenie i niepewność to moje pierwsze skojarzenia z tamtego czasu. Co będzie dalej? Czy zachoruję? Czułam się tak, jakby miał nastąpić koniec świata.*

Jeszcze mocniej swoje uczucia podkreślał student z zespołem Aspergera:

*Dla mnie to było jak armagedon, koniec świata. Zawsze w przerażenie wpychają mnie nagłe zmiany, boję się ich. A wtedy zmieniło się wszystko, nic nie było takie, jak dotąd. Odchorowałem to.*

Atmosferę napięcia utrwały kolejki przed sklepami i puste półki. Dla wielu studentów dodatkowym czynnikiem stresogennym była konieczność nagłej zmiany miejsca zamieszkania, opuszczenie akademika czy stacji. Respondenci biorący udział w badaniach tak wspominali ten okres:

*Przewiezienie w ciągu tygodnia całego swojego życia w inne miejsce było dla mnie wyzwaniem. Już trzeci rok mieszkam poza domem, jestem tam właściwie gościem i moja dotychczasowa przestrzeń została zajęta przez młodsze rodzeństwo. Kiedy w końcu zwiozłem do domu wszystkie swoje rzeczy, musiałem częściowo znieść je do piwnicy, bo nie było dla mnie aż tyle miejsca.*

Inna studentka wskazywała przede wszystkim na stres, który towarzyszył jej podczas tej przymusowej przeprowadzki:

*Strasznie się bałam. Kiedy szłam do akademika, ulicą przejeżdżał policyjny samochód, z którego odtwarzany był komunikat przypominający o konieczności ograniczenia przemieszczania się, wzywający do pozostania w domu. To było jak z filmu grozy.*

Wśród ankietowanych były też osoby, które z różnych powodów nie chciały wracać do domu lub nie miały dokąd wrócić. Taka sytuacja dotyczyła np. studentki, byłej wychowanki domu dziecka, lub studenta, którego rodzice wyjechali na stałe do Norwegii, a on nie chciał teraz wyjeżdżać z kraju. Większość osób podkreślała, że pierwsze miesiące pandemii, kiedy lockdown wymusił pozostanie w domach całych rodzin, były niezwykle trudnym doświadczeniem nie tylko dla nich, ale też dla pozostałych domowników:

*24 godziny na dobę razem, w małym mieszkaniu to był nadmiar szczęścia dla wszystkich. Po tygodniu nie było dnia bez kłótni. Nikt nie miał możliwości, aby chociaż na chwilę pobyć sam ze sobą.*

Wyzwaniem w tym pierwszym okresie była również dydaktyka. Z dnia na dzień zarówno wykładowcy, jak i studenci musieli nauczyć się wykorzystania do celów edukacyjnych technologii informacyjno-komunikacyjnych. Jak podkreśla M. Klimowicz:

Osoby prowadzące zajęcia na uczelniach wyższych niejako w trybie awaryjnym zostały zobowiązane do prowadzenia zajęć zdalnych. Dość powszechnie zaczęto określać tę sytuację mianem „e-learningu” lub „online learningu”, jednak jeszcze pod koniec marca pojawiły się głosy, że jest to w istocie emergency remote teaching, a więc „awaryjne kształcenie zdalne”<sup>11</sup>.

Jak wskazują respondenci, w początkowym okresie zamknięcia uczelni zajęcia realizowane były przede wszystkim w formie wysyłanych przez nauczycieli prezentacji multimedialnych lub plików PDF z notatkami z wykładów/cwiczeń. Taka forma realizacji zajęć, przy jednoczesnym zamknięciu biblioteki, nie była zdaniem większości tak efektywna jak zajęcia stacjonarne.



**Diagram 4. Efektywność nauki w początkowym okresie pandemii**

**Źródło:** badania własne.

Studenci wskazywali, że otrzymywali niekiedy tylko skany stron podręcznika czy prezentację do wykładu, które bez komentarza nauczyciela nie stanowiły dla nich wystarczającego materiału do nauki. Taka forma nauki nie motywowała też do pracy. Jedna z ankietowanych tak opisała ten okres:

*Początkowo kontaktowaliśmy się z nauczycielami przede wszystkim prze maile wysyłane na pocztę uczelnianą. Nikt się specjalnie tym nie przejmował, bo wydawało się, że taka nauka potrwa krótko i zaraz wrócimy na uczelnie.*

Inny respondent wyraził nawet zadowolenie z tej sytuacji, stwierdzając:

*To było właściwie jak dodatkowe wakacje. Większość z nas cieszyła się z tego, wtedy nikt nie myślał o sesji, bo sądziliśmy, że to jest przejściowe. Mieliśmy dodatkowe wolne, przecież czytanie maili trwa krócej niż zajęcia.*

<sup>11</sup> M. Klimowicz, *Polskie uczelnie w czasach...*, s. 6.

Niektórzy wskazywali, że podczas nauki zdalnej nie musieli dojeżdżać codziennie na zajęcia, dzięki czemu mieli więcej czasu na czytanie książek, także podręczników, oraz na swoje hobby.

Szybko okazało się jednak, że kształcenie na odległość zostało przedłużone kolejnymi zarządzeniami Rektora, najpierw do 24 maja, a następnie do 30 września 2020 r. Konsekwencją tego była konieczność doprecyzowania organizacji egzaminów, zaliczeń oraz egzaminów dyplomowych, z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Dla studentów oznaczało to dalsze przymusowe pozostanie w domach, w izolacji od uczelni, nauczycieli, przy jednoczesnym braku poczucia bezpieczeństwa, spowodowanego pandemią.

Po raz pierwszy studenci uczestniczyli w zdalnej sesji egzaminacyjnej, której przeprowadzenie było też dużym wyzwaniem dla wykładowców. Zgodnie z zarządzeniem Rektora UZ w sesji letniej, zaliczenia i egzaminy mogły odbywać się w formie innej niż zapisana w sylabusie, z zachowaniem zasady sprawdzenia stopnia osiągnięcia wymaganych efektów uczenia się. Egzaminy ustne odbywały się z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość, m.in. w formie wideokonferencji, za pośrednictwem aplikacji Google Meet, a egzaminy pisemne za pośrednictwem aplikacji Google Classroom<sup>12</sup>.

Jak podali ankietowani, większość zdawanych przez nich w tej sesji egzaminów odbyła się w formie wideokonferencji, co prawdopodobnie było spowodowane względną łatwością organizacyjną w porównaniu z formą pisemną, realizowaną w aplikacji, której część wykładowców jeszcze dobrze nie znała. Dla studentów taka organizacja egzaminowania była często mocno stresogenna, ponieważ wcześniej dominowała pisemna forma egzaminów.



**Diagram 5. Poziom trudności letniej sesji egzaminacyjnej w roku akademickim 2019/2020**

**Źródło:** badania własne.

Emocje, często negatywne, z pewnością wpłynęły na subiektywną ocenę poziomu trudności letniej sesji egzaminacyjnej w roku akademickim 2019/2020. Zdaniem większości respondentów była ona trudniejsza od poprzedniej i tylko co trzecia osoba oceniła ją jako łatwiejszą lub podobną do wcześniejszych.

<sup>12</sup> Zarządzenie nr 68 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 6 maja 2020 r., w sprawie zasad przeprowadzania egzaminów i zaliczeń oraz egzaminów dyplomowych na studiach wyższych, egzaminów i zaliczeń na studiach doktoranckich i w szkołach doktorskich, a także zajęć na studiach podyplomowych i realizacji obowiązkowych praktyk zawodowych w okresie czasowego zawieszenia w związku z COVID-19 kształcenia na Uniwersytecie Zielonogórskim, § 1, 2, 4.

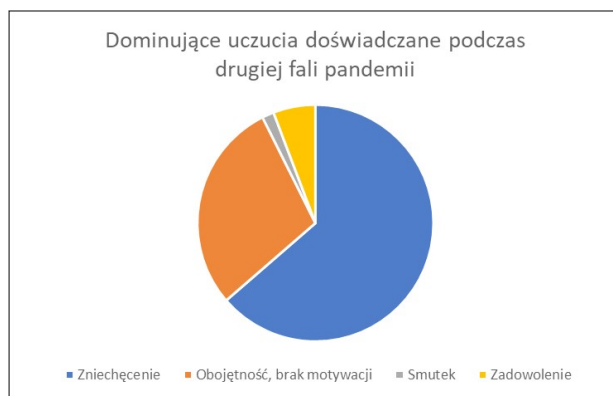
Zdalne zakończenie roku akademickiego 2019/2020 przed wakacjami wy-  
dawało się jednocześnie końcem kształcenia na odległość. Nikt wówczas nie  
przypuszczał, że ten sposób nauki będzie kontynuowany przez kolejny cały rok.

### Studenci Uniwersytetu Zielonogórskiego w roku akademickim 2020/2021

W roku 2020 sytuacja epidemiczna w Polsce zmieniała się bardzo dynamicz-  
nie. O ile na dzień 30 czerwca liczba nowych przypadków COVID-19 wynosi-  
ła 239, to 1 października stwierdzono już 1967 przypadków, a 31 października  
aż 21 897<sup>13</sup>.

W takiej sytuacji Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego wydał zarządzenie  
w sprawie działalności dydaktycznej UZ w semestrze zimowym roku akade-  
mickiego 2020/2021, podtrzymując, początkowo tylko w semestrze zimowym,  
naukę z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość<sup>14</sup>, nastę-  
pnie zaś również w semestrze letnim. I chociaż, uwzględniając występujący  
wzrost zachorowań, takie decyzje nie były zaskakujące, to przedłużająca się  
nauka zdalna coraz bardziej negatywnie rzutowała na dobrostan psychiczny  
ankietowanych.

Pojawiające się u nich w trakcie pierwszej fali pandemii dominujące uczu-  
cia, takie jak przerażenie, niepewność i strach, na skutek swoistych strategii  
adaptacyjnych człowieka ustąpiły, a w ich miejscu pojawiły się zniechęcenie,  
obojętność i brak motywacji, smutek i w opozycji do nich, rzadko, ale jednak  
u niektórych, zadowolenie.



**Diagram 6. Dominujące uczucia doświadczane podczas drugiej fali pandemii**

**Źródło:** badania własne.

<sup>13</sup> Pandemia COVID-19 w Polsce. Źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia\\_COVID-19\\_w\\_Polsce-#Liczba\\_nowych\\_przypadk%C3%B3w\\_zaka%C5%BCenia\\_w\\_kraju\\_w\\_2020\\_roku](https://pl.wikipedia.org/wiki/Pandemia_COVID-19_w_Polsce-#Liczba_nowych_przypadk%C3%B3w_zaka%C5%BCenia_w_kraju_w_2020_roku) [dostęp: 25.10.2021].

<sup>14</sup> Zarządzenie nr 112 Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego z dnia 26 sierpnia 2020 r., w sprawie organizacji działalności dydaktycznej Uniwersytetu Zielonogórskiego w semestrze zimowym roku akademickiego 2020/2021 związanej z przeciwdziałaniem rozprzestrzenianiu się wirusa SARS-CoV2 wywołującego chorobę COVID-19, § 1.



Studenci wskazywali przede wszystkim, że przedłużająca się pandemia przytłoczyła ich, wpędzając w stan zniechęcenia, apatii:

*W nowym roku było już gorzej. Zdałam sobie sprawę, że to nie przedłużone wakacje, ale rzeczywistość. Byłam zniechęcona, czułam się bezradna wobec otaczającej rzeczywistości, na którą nie miałam najmniejszego wpływu.*

Co trzeci z respondentów odczuwał obojętność, nie potrafił zmotywować się do jakiegokolwiek aktywności:

*Nic mi się nie chciało. Wszystko było bez sensu. Przez ciągły pobyt w domu nawet nie chciało mi się ubrać, a jeżeli już to wyciągałem z szafy dres. Zastanawiałem się nawet, po co mi tyle ciuchów.*

Niektórzy podkreślali smutek związany m.in. z brakiem kontaktów z innymi studentami:

*Już prawie rok nie widziałam osób ze swojej grupy czy z akademika. Brakuje mi życia studenckiego, imprez, nie samą nauką żyje człowiek.*

Kolejna osoba dodała:

*Kontakt przez kamerkę to nie to samo co żywy człowiek. Mam już dosyć komputera, nauki zdalnej. Nic mnie nie cieszy, jestem smutna, chciałabym, żeby to się już skończyło.*

Wśród respondentów nieliczni pisali o zadowoleniu z takiej organizacji życia i nauki:

*W końcu mam więcej czasu dla siebie, odpada płacenie za stancję. Nie potrzebuję spotykać się na uczelni, większość kontaktów utrzymuję i tak z ludźmi spoza UZ.*

O swoistej uldze wspominał też student z zespołem Aspergera:

*Kiedy już przyzwyczailem się do tego, że nie chodzę na uczelnię, to jest OK. Bycie z innymi to dla mnie zawsze kłopot. Oni chyba nie rozumieją mnie do końca. Nie lubię też hałasu na korytarzach między zajęciami. I tak jestem sam. Teraz jest dla mnie prościej<sup>15</sup>.*

Niewiele było jednak osób zadowolonych, a prawie co trzeci ankietowany z powodu złej kondycji psychicznej w drugiej fali pandemii uważał, że jego stan jest na tyle poważny, że potrzebowałby wsparcia specjalisty – przede wszystkim psychologa, rzadziej psychiatry czy terapeuty uzależnień.

---

<sup>15</sup> Szerzej o odczuciach osób nieneuronormatywnych w okresie pandemii pisze m.in. E. Pisula, *Percepcja sytuacji pandemii, deklarowane zachowanie i symptomy lęku oraz depresji u osób dorosłych ze spektrum autyzmu w początkowej fazie pandemii COVID-19*, [http://psych.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/03/Osoby\\_ze\\_spektrum\\_autyzmu\\_w\\_poczatkowej-fazie\\_pandemii\\_COVID-19\\_Ewa\\_Pisula\\_2021-1.pdf](http://psych.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/03/Osoby_ze_spektrum_autyzmu_w_poczatkowej-fazie_pandemii_COVID-19_Ewa_Pisula_2021-1.pdf) [dostęp: 25.10.2021].



**Diagram 7. Potrzeba wsparcia instytucjonalnego**

**Źródło:** badania własne.

W rzeczywistości jednak tylko co piąta osoba, która uważała, że potrzebne jest jej wsparcie specjalisty, zdecydowała się na kontakt z nim. Jako powód tego zaniechania studenci podawali m.in. wstyd przed pierwszą wizytą, strach przed etykietą „wariata”, problem z dostępem do bezpłatnej pomocy lub długie terminy oczekiwania.

W tym miejscu podkreślić jednak należy, że od października 2020 r., w ramach projektu „UZ dostępny dla wszystkich”, na uczelni działa Centrum Wsparcia Osób z Niepełnosprawnościami, które oferuje bezpłatną specjalistyczną pomoc całej społeczności akademickiej (studentom, nauczycielom, pracownikom administracji i obsługi). Na potrzebujących, przez ponad 40 godzin tygodniowo, czekają specjaliści: psycholog, socjoterapeuta, terapeuta uzależnień oraz logopeda, którzy mogą udzielać wsparcia w formie teleporad, online i stacjonarnie. Informacje o tym są rozpowszechniane na stronie głównej UZ oraz za pośrednictwem maili pracowniczych i studenckich<sup>16</sup>. W tym kontekście brak aktywnego szukania pomocy ze strony studentów wydaje się niezrozumiały.



**Diagram 8. Problemy związane z nauką zdalną podczas drugiej fali pandemii**

**Źródło:** badania własne.

W semestrze zimowym znacząco zmieniła się organizacja zajęć zdalnych – z dominującej we wcześniejszym okresie nauki asynchronicznej, z wykorzystaniem uczelnianych maili, nastąpiło obowiązkowe przejście na naukę

<sup>16</sup> Pomoc specjalistów dla studentów i pracowników UZ. Źródło: <https://www.infoserwis.uz.zgora.pl/index.php?pomoc-specjalistow-dla-studentow-i-pracownikow-uz> [dostęp: 25.10.2021].

synchroniczną, realizowaną zgodnie z planem zajęć, za pośrednictwem aplikacji Google Classroom. Zmianę tę umożliwiło wewnętrzne przeszkolenie nauczycieli oraz ich samodoskonalenie. Zajęcia w formie wideokonferencji były niekiedy trudne do przeprowadzenia.

Do głównych mankamentów nauki synchronicznej prawie połowa studentów zaliczyła zmęczenie fizyczne i psychiczne, spowodowane wielogodzinnym czasem spędzonym przed komputerem:

*Bywały dni, że z 15-minutowymi przerwami siedzieliśmy przed komputerem od godziny 8 do 20, to było szaleństwo, tylko najbardziej ambitni wytrzymywali.*

Ankietowani wyrażali niezadowolenie z oczekiwań nauczycieli, że będą uczyć się z włączonymi kamerkami. Niektórzy takie prośby uważali za naruszenie ich prywatności, inni twierdzili, że nie chcą pokazywać swoich nie najlepszych warunków mieszkaniowych. Dla części studentów, zwłaszcza tych z małych miejscowości, problemem było dobrej jakości łącze internetowe, gwarantujące aktywność na ćwiczeniach i wykładach. Niektórzy wskazywali na problemy związane ze sprzętem do nauki zdalnej, bywało, że przez cały dzień uczyli się, wpatrując w ekran smartfona.

Z nauki zdalnej w formie wideokonferencji niezadowoleni byli studenci z niepełnosprawnościami. Student z niedosłuchem, dla którego takie zajęcia były właściwie niedostępne, stwierdził:

*Niektórzy nauczyciele, tak jak studenci, mieli wyłączone kamerki. Dla mnie to był dramat. Jakość dźwięku nie gwarantowała mi pełnego zrozumienia wykładów, a przy wyłączonej kamerce nie widziałem też ust prowadzącego. Właściwie takie zajęcia nie miały dla mnie większego sensu.*

Z kolei osoba słabowidząca narzekała na problemy z tekstem udostępnianych prezentacji:

*Kiedy nauczyciel podczas wykładu udostępniał na ekranie prezentację i odwoływał się do niej, realizując temat, czasami nie mogłam nadążyć, bo zwyczajnie nie widziałam tego na małym ekranie komputera.*

Z przedłużającej się nauki zdalnej niezadowolony był również student II roku studiów magisterskich, które niemal w całości odbywały się zdalnie:

*Jesteśmy rocznikiem „covidowych magistrów”. Aż trzy z czterech semestrów studiów magisterskich spędziliśmy zdalnie. Czy dlatego były one nieudane? To zależy od człowieka. Ja straciłem motywację, dlatego będę bronić się z opóźnieniem. Byli też tacy, którzy wywiązali się ze wszystkiego wzorowo, ale mnie się nie udało. Zdalny kontakt z promotorem to jednak nie to samo, ja muszę mieć bat nad głową.*

Ankietowani odnieśli się również do zagadnienia efektywności nauki podczas drugiej fali pandemii.

W tym zakresie można zauważyć znaczące obniżenie zadowolenia studentów z tej formy kształcenia. O połowę w stosunku do pierwszego okresu nauki zdalnej obniżył się odsetek respondentów określających ją jako bardziej efektywną oraz na tym samym poziomie. Znacząco wzrosła liczba osób uważających naukę zdalną jako mniej efektywną, a na podobnym poziomie utrzymał się odsetek ankietowanych, którzy nie mieli zdania na ten temat.



**Diagram 9. Efektywność nauki podczas drugiej fali pandemii**

**Źródło:** badania własne.

Część respondentów pisała, że chcieliby jak najszybciej wrócić do studiowania stacjonarnego i nie wyobrażają sobie dalszego kontynuowania nauki zdalnej.

### **Co nam zostanie z czasów pandemii – nowe wyzwania**

Świat po pandemii prawdopodobnie nigdy już nie będzie taki sam jak wcześniej. Zmieniło się wszystko, również studiowanie. Do najważniejszych wyzwań w nowym roku akademickim należy przede wszystkim odbudowanie szeroko rozumianej wspólnoty akademickiej. Jak podkreśla G. Mazurek:

Kształcenie akademickie opiera się na relacjach mistrzowskich – autorytet w danej dziedzinie przekazuje studentom wiedzę, kompetencje i umiejętności. Akademia to także wzorce zachowania, zachęty do rozwoju, ciekawość świata, ludzi, a nade wszystko nauki, czyli to wszystko, co się składa na kulturę akademicką. Tego nie da się przenieść do internetu<sup>17</sup>.

Niezwykle ważne wydaje się zapewnienie wsparcia emocjonalnego studentom oraz przemęczonym nauczaniem zdalnym nauczycielom akademickim. W tym zakresie potrzebne jest nie tylko stworzenie na uczelniach poradni/centrów wsparcia zatrudniających specjalistów i oferujących bezpłatną pomoc, lecz przede wszystkim stworzenie pozytywnej atmosfery wokół zagadnień związanych z troską o zdrowie psychiczne, tak aby osoby przeżywające kryzys nie wstydyli się sięgać po pomoc.

Nikt nie ma wątpliwości, że nie istnieje już odwrót od nauki zdalnej, która powinna stać się równoważną formą kształcenia obok nauki stacjonarnej i nie-stacjonarnej<sup>18</sup>, ponieważ: „Wszystko wskazuje na to, że przyszłość szkolnictwa

<sup>17</sup> G. Mazurek, *Uczelnie w trybie zdalnym*, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/uczelnie-tryb-zdalny-nawa> [dostęp: 25.10.2021].

<sup>18</sup> M. Klimowicz, *Raport „Polskie uczelnie w czasie pandemii”: czy zaszła cyfrowa rewolucja?*, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/raport-polskie-uczelnie-w-czasie-pandemii-czy-zaszla-cyfrowa-rewolucja> [dostęp: 25.10.2021].

wyższego należy do modelu hybrydowego, czyli połączenie nauczania stacjonarnego z nauczaniem online, w którym poruszają się wszyscy studenci niezależnie od swojego wieku i wybranego typu studiów”<sup>19</sup>.

Aby jednak tak się stało, niezbędne jest odpowiednie zaplecze techniczne w postaci dobrej jakości sprzętu do dyspozycji zarówno nauczycieli, jak i studentów. Obie strony nie mogą być też ograniczone przez słaby dostęp do internetu. Potrzebna jest ponadto swoista rewolucja w podejściu nauczycieli akademickich do wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych, zdobycie biegłości w ich zastosowaniu, czyli „inwestycja w dydaktykę”<sup>20</sup> i w miarę możliwości odejście od podających metod przekazywania wiedzy.

Włączenie nauczania zdalnego do codzienności akademickiej jest szansą dla studentów, którzy z powodu długotrwałych niedyspozycji zdrowotnych musieli przerywać naukę. Gdyby mieli oni możliwość zdalnego uczestnictwa w zajęciach, przynajmniej część z nich mogłaby kontynuować studiowanie. Nauczanie zdalne ma być dostępne dla wszystkich i uwzględniać ograniczenia wynikające ze szczególnych potrzeb edukacyjnych, w tym z niepełnosprawności.

Z pewnością do trybu online na stałe włączone zostaną pewne elementy, np. szkolenia BHP, część spraw studenckich obsługiwanych przez dziekanaty, być może część wykładów, które nie muszą odbywać się w aulach uniwersyteckich.

Przede wszystkim wyzwaniem, a jednocześnie naglącą potrzebą jest zmiana myślenia o edukacji oraz gotowość i otwartość na zmianę.

## Bibliografia

- „Cyfrowo rozproszeni” czy „cyfrowo zdeterminowani”? Raport o cyfryzacji szkół wyższych, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/cyfrowo-rozproszeni-czy-cyfrowo-zdeterminowani-raport-o-cyfryzacji-szkol-wyzszych>
- Klimowicz M., *Polskie uczelnie w czasach pandemii*, Fundacja Centrum Cyfrowe Projekt SpołTech, Warszawa 2020.
- Klimowicz M., *Raport „Polskie uczelnie w czasie pandemii”: czy zaszła cyfrowa rewolucja?*, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/raport-polskie-uczelnie-w-czasie-pandemii-czy-zaszla-cyfrowa-rewolucja>.
- Mazurek G., *Uczelnie w trybie zdalnym*, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/uczelnie-tryb-zdalny-nawa>.
- Pisula E., *Percepcja sytuacji pandemii, deklarowane zachowanie i symptomy lęku oraz depresji u osób dorosłych ze spektrum autyzmu w początkowej fazie pandemii. COVID-19*, [http://psych.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/03/Osoby\\_ze\\_spektrum\\_autyzmu\\_w\\_poczatkowej-fazie\\_pandemii\\_COVID-19\\_Ewa\\_Pisula\\_2021-1.pdf](http://psych.uw.edu.pl/wp-content/uploads/sites/98/2021/03/Osoby_ze_spektrum_autyzmu_w_poczatkowej-fazie_pandemii_COVID-19_Ewa_Pisula_2021-1.pdf).

---

<sup>19</sup> „Cyfrowo rozproszeni” czy „cyfrowo zdeterminowani”? Raport o cyfryzacji szkół wyższych, <https://nawa.gov.pl/nawa/aktualnosci/cyfrowo-rozproszeni-czy-cyfrowo-zdeterminowani-raport-o-cyfryzacji-szkol-wyzszych> [dostęp: 25.10.2021].

<sup>20</sup> M. Klimowicz, *Polskie uczelnie w czasie pandemii...*, s. 33.